

Adam Kudła

Parki etnograficzne w Holandii i Belgii

Ochrona Zabytków 21/4 (83), 34-37

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECHERCHES DENDROLOGIQUES SUR LE BOIS EMPLOYÉ AUX SCULPTURES MÉDIÉVALES DANS LA RÉGION DE LA PETITE POLOGNE

Les recherches dendrologiques sur les sculptures médiévales constituent l'une des conditions indispensables déterminant leur origine historique. 63 sculptures gothiques, datant des années 1300—1450 et provenant toutes du territoire de la Petite Pologne, ont été soumises à des analyses sur les espèces de bois dont elles sont faites. A base des données obtenues l'on a pu établir que le bois du tilleul constitue le matériel ty-

pique pour cette région et ceci indépendamment de l'école artistique dont les créateurs des sculptures font partie. L'utilisation d'une autre espèce de bois indique soit des influences étrangères soit que l'oeuvre a été importée ou qu'elle provenait d'une époque plus récente, sans toutefois exclure la possibilité qu'elle soit originaire du territoire de la Petite Pologne.

ADAM KUDŁA

PARKI ETNOGRAFICZNE W HOLANDII I BELGII

Holandia posiada dwa muzea w plenerze — jedno w pobliżu miasta Arnhem i drugie w stadium organizacji w Zaanse-Schans pod Zaandamem, odbiega ono jednak znacznie od ogólnie przyjętych kryteriów o muzeach tego typu, gdyż przenoszone obiekty są zamieszkałe a wnętrza współcześnie urządzone. Belgia buduje swój park etnograficzny w miejscowości Bokrijk w pobliżu Liege.

MUZEUM W ARNHEM (Nederlands Openluchtmuseum)

Historia powstania muzeum. Muzeum arnhemskie założone w roku 1912 należy do najstarszych w Europie i jest placówką centralną obejmującą swym zasięgiem wszystkie regiony kraju. Zorganizowane ono zostało z inicjatywy archiwisty F. A. Hoefera (1850—1938), który pod wpływem wzorów skandynawskich powołał towarzystwo mające się zająć ochroną zanikającej kultury ludowej i organizacją muzeum skansenowskiego. Wzorem państw skandynawskich miało ono być zlokalizowane w pobliżu stolicy. Z planu tego jednak zrezygnowano, z uwagi na wysokie koszty wykupu terenu. Przynależność do towarzystwa burmistrza Arnhemu A. A. Barona von Heemsta zdecydowała o lokalizacji muzeum w dawnym parku miejskim, którego teren był lesisty i pagórkowaty, z dużą polaną i stawem w centralnej części. W 1914 roku wydzierżawiono go, a w latach następnych przeniesiono sześć obiektów. W 1918 r. odbyło się uroczyste otwarcie muzeum połączone z dużym festynem ludowym. Dalszy rozwój muzeum postępował jednak bardzo powoli gdyż towarzystwu stale brakowało funduszy. Dlatego też do 1942 r. przeniesionych do

muzeum zostało jedynie 30 obiektów. Przełomowym dla dalszej jego rozbudowy był rok 1942, wtedy bowiem przekształcone ono zostało z placówki o charakterze społecznym w muzeum państwowe. Umożliwiło to skierowanie do muzeum znaczniejszych środków i zatrudnienie większej ilości pracowników etatowych. Towarzystwo istniało jednak dalej, jako organizacja przyjaciół muzeum. Zrzesza obecnie 990 członków i finansuje głównie działalność propagandową muzeum.

Program muzeum. Do 1965 r. zgromadzono w muzeum 59 obiektów etnograficznych pochodzących z prowincji Drente, Fryzji, Geldrii, Groningen, Limburgii, Noord-Braband, Noord-Holland, Overijssel i Zuid-Holland. Są wśród nich chałupy, budynki gospodarcze (stodoły, wozownie) budynki przemysłowe (olejarnia, papiernia, gorzelnia, stocznia rybacka) budynki rzemieślników (warsztat szewski, kołodziejski, ślusarski) i użyteczności publicznej (szkoła zajazd i kaplica). Przeważająca część budynków wzniesiona jest z cegły, rzadziej z kamienia, trafiają się również obiekty drewniane o konstrukcji ryglowej i ramowej. Na ogół konsekwentnie przestrzegana jest zasada posługiwania się obiektami oryginalnymi, rzecznacznie w razie potrzeby uzupełnionymi nowym materiałem. Do wyjątków należą przykłady rekonstrukcji budynków jak ma to miejsce w przypadku pawilonu ogrodowego z Mepel (XVIII w. prowincja Drente).

Przeniesione obiekty są dość swobodnie wkomponowane w starą zieleń parkową, przy czym zwraca uwagę bardzo starannie odtworzony mikropejzaż najbliższego otoczenia poszczegól-

nych budynków. Pominięto natomiast jak się zdaje urządzenie poszczególnych wnętrz regionalnych z charakterystycznym dla nich mikropejzażem i mikroklimatem. Wyjątek stanowi fragment wiernie zrekonstruowanej zwartej zabudowy wiejskiej z okolic rzeki Zaan z 6 budynkami mieszkalnymi, odcinkiem klinkierowej drogi i mostem przerzuconym przez niewielki stawek. Odczuwa się jednak brak uszeregowania poszczególnych obiektów jak również stref kulturowych wedle ich geograficznego położenia. Lokalizacja niektórych obiektów koliduje z funkcją jaką te obiekty spełniały. Tak np. wiatrak z Delft posadowiony został w miejscu osłoniętym starodrzewiem, przez co odcięto go od powiewu wiatrów a obiekty z centralnej prowincji Overijssel usytuowano w sąsiedztwie chaty rybackiej z obszaru Noord-Holland.

W 1962 roku opracowany został nowy plan muzeum przewidujący wprowadzenie szeregu istotnych zmian w ukształtowanym już układzie urbanistycznym oraz powiększenie terenu do 44 ha. Plan ten zakłada oddzielenie, powiązanych ze sobą funkcjonalnie i przestrzennie, obiektów jednego regionu od innych. Zadanie to obecnie wydaje się wyjątkowo trudne do wykonania, wymaga bowiem przemieszczenia stojących tu od dawna budynków i znacznego wycięcia drzewostanu. Nasuwają się obawy że starania te nie przyniosą całkowicie zadowalających wyników, gdyż pagórkowaty i lesisty teren arnhemski jest nietypowy dla wybitnie płaskiej i pozbawionej lasów Holandii.

Problemy organizacyjne. Muzeum nie usiłuje w zasadzie nawiązywać do rozplanowania tradycyjnej wsi. Cały obszar pokryty jest siecią równorzędnych dróg o charakterze polnym a jedynie na niewielkich odcinkach utwardzonych tłuczniem. Powoduje to w okresie letnim unoszenie się tumanów kurzu. Obiekty etnograficzne jak też i ciągi komunikacyjne nie są oświetlone. Ustawione gdzieś tam stare lampy gazowe nie są podłączone do sieci, posiadają wyłącznik o charakterze dekoracyjny. Teren nie posiada żadnego uzbrojenia, wody opadowe są wchłaniane przez piaszczysty grunt. Nierozwiązany został problem ochrony przeciwpożarowej obiektów. Najstarsze obiekty zgromadzone w muzeum pochodzą z XVII wieku. Nie obrazują one w zasadzie rozwarstwienia społecznego tradycyjnej wsi holenderskiej, nie mniej wyraźnie dostrzegalna jest różnica pomiędzy zasobnymi zagrodami północno-zachodnimi, których wnętrza zdobią malowane kafelki i kunsztowne meble, a prostymi i stosunkowo skromnymi budowlami południa. Dużą popularnością cieszy się wśród zwiedzających najstarszy budynek mieszkalny zwany Loshoes z Twente, z jednoprzestrzennym wnętrzem, gdzie pod wspólnym dachem mieszkał chłop wraz z inwentarzem. Dużą wagę przywiązuje się do znaczenia dydaktycznego obiektów.

Może nawet kosztem walorów estetycznych we wspomnianym budynku z Twente — zdjęto glinę wypełniającą konstrukcję ryglową w celu ukazania w miąższu ściany plecionki wiklinowej. We wszystkich obiektach przemysłowych, zrekonstruowano starannie urządzenia mechaniczne, umożliwiając w ten sposób okresowe ich uruchamianie. Muzeum posiada własną brygadę budowlaną pracującą sposobem tradycyjnym. Drewno stosowane do uzupełnień przeciera się maszynowo, a następnie ręcznie ociosuje. Zarówno jednak nowe jak też i stare drewno pokrywane jest potem powłoką farby olejnej, co powoduje zatarcie patyny. Nie utwardza się elementów konstrukcyjnych osłabionych na skutek działalności drewnojadów i grzybów. Drewno to jednak jest na ogół w dobrym stanie i tylko sporadycznie wymaga większych zabiegów konserwatorskich. Dlatego też jedynie profilaktycznie natryskuje się je pod niewielkim ciśnieniem względnie kąpie w preparacie chemicznym „Xylamon”.

Struktura organizacyjna. W muzeum pracuje obecnie 78 pracowników etatowych z dziedziny: architektury, konserwacji, etnografii itp. Kilkudziesięcioletnie doświadczenia potwierdziły pełną przydatność utworzonych na terenie muzeum pracowni, które umożliwiają realizację we własnym zakresie wszystkich występujących potrzeb z dziedziny inwentaryzacji, projektowania, modelarstwa, ślusarstwa, malarstwa, stolarstwa i konserwacji zabytków ruchomych.

Pracownia architektoniczna wykonuje skrócone pomiary w skali 1 : 100 wszystkich ciekawszych obiektów etnograficznych datowanych przed 1900 rokiem. Prowadzi badania architektoniczne i wykonuje zdjęcia fotograficzne. Pomiary obejmują: orientacje w skali 1 : 1000 (wycinek katastralny planu wsi), sytuacje w skali 1 : 100, jeden rzut poziomy, cztery elewacje i dwa przekroje. Wydzielony z pracowni architektonicznej oddział kierowany przez architekta sporządza rysunki restauracyjne, sprawuje nadzór i kierownictwo nad wykonawstwem budowlanym. Ten sam zespół wykonuje również szczegółową inwentaryzację obiektów wyznaczonych do przeniesienia do muzeum, gromadzi materiały archiwalne i w razie potrzeby dostarcza projekty rekonstrukcji. W tym przypadku rzuty wykreślane są w skali 1 : 50, przekroje i elewacje 1 : 20. Rysunki te wykreśla się bardzo precyzyjnie z uwzględnieniem wszelkich odchyłek od pionu i odkształceń konstrukcji budynków.

Modelarnia. Sporządza modele z drewna, przeważnie w skali 1 : 100 tych obiektów, które posiadają znaczenie dla rozwoju i historii budownictwa holenderskiego lecz nie mogą z różnych przyczyn zostać przeniesione. Modele cieszą się dużą popularnością wśród zwiedzających.

Pracownia konserwacji zabytków posiada bardzo ograniczony zakres działania, który spowoduje się jedynie do kąpieli lub powierzchniowego powlekania skażonego drewna preparatem konserwującym. Nie stosuje ani kitowania ani też utwardzania drewna.

Przykładowo wprost zorganizowana jest administracja muzeum. Cały kraj pokryty jest siecią korespondentów, którzy dostarczają informacji o stanie interesujących muzeum obiektów. Na marginesie warto wspomnieć, że muzeum nigdy nie występuje z ofertą zakupu obiektu. Z doświadczeń wiadomo, że cena dyktowana wtedy przez właściciela jest nie do przyjęcia przez muzeum. Dużą aktywność wykazuje dział oświatowy, wydaje on rocznie około 80 tys. egzemplarzy broszur propagandowych. Zdobywa widza głównie poprzez biuro informacji turystycznej, z którym ściśle współpracuje. Zapewnia to muzeum frekwencję obliczaną na 400 tys. zwiedzających rocznie. Należy ona poza Rijksmuseum w Amsterdamie do największych w kraju.

Muzeum budownictwa drewnianego w Zaanse-Schans k/Zaandamu. Powstaje ono na prawym brzegu rzeki Zaan i obejmuje wyłącznie budownictwo drewniane tego obszaru. Z uwagi na zły grunt budowlany wznoszono tutaj przeważnie zabudowania z drewna, które importowane było z państw skandynawskich. Pretekstem do wyboru lokalizacji były dwa znajdujące się tam wiatraki (z 1889 r. i 1903 r.) do których dostawiono 8 dalszych budynków mieszkalnych o charakterze raczej miejskim. Uprzednio jednak wykonano drogę i uzbrojenie terenu. Nawierzchnię drogi stanowi cegła półszamotowa, jedynie pobocza wyłożono brukiem. Teren muzeum obejmujący ca 10 ha jest podmokły (w zasięgu depresji) i zostaje podwyższony przez położenie grubej warstwy piasku. Jest wybitnie płaski, pozbawiony jakiegokolwiek zadrzewienia.

Przenoszone budynki są konstrukcji ramowej, zaszalowane deskami z reguły malowanymi olejno w kolorach zielonych. Ich wnętrza w niczym nie nawiązują do tradycji i posiadają nowoczesne wyposażenie. Muzeum to odbiega bowiem od ogólnych zasad obowiązujących przy organizowaniu muzeów w plenerze, gdyż do poszczególnych obiektów wprowadzani są lokatorzy. Rekrutują się oni przeważnie z warstw zamożniejszych i reprezentują różne zawody (lekarz, antykwariusz marynarz, emerytowany wojskowy). Budynki są własnością państwa a lokatorom bywają jedynie wydzierżawiane. Podczas przenoszenia demontuje się poszczególne ściany i więźbę dachową. Dopiero po zmontowaniu budynku wymienia się zużyte elementy drewniane, czasami duże partie konstrukcji a nawet całe szalowanie. Drewno nasycone bywa metodą natryskową preparatem

„Xylamon”. Wszystkie zabiegi dokonywane są na doraźnych placach budowy zorganizowanych przy kolejno montowanych obiektach. Organizatorzy traktują to muzeum eksperymentalnie. Przyszłość wykaże czy przeznaczenie mieszkalne tych obiektów nie obniży atrakcyjności muzeum.

Openlucht Museum Domein w Bokrijk. Muzeum w Bokrijk wywołuje duże wrażenie na zwiedzających, nie tylko z uwagi na rozmach z jakim jest wznoszone lecz również na znakomitą scenerię w jaką zostało wkomponowane. Należy do najmłodszych w Europie uwzględnia w swym programie zalecenia ustalone na Zjeździe Specjalistów ICOM-u i UNESCO w Kopenhadze i Sztokholmie w 1957 r. mówiące o tym że: 1) budynki mają posiadać wyposażenie wnętrza, 2) odtworzony winien zostać mikroklimat i mikropejzaż dla poszczególnych budynków, zagród i regionów. Realizowane ściśle w/g tych założeń, stanowi muzeum typu wioski (village type) w przeciwieństwie do wcześniejszych muzeów w plenerze, jak np. sztokholmskie czy arnhemskie reprezentujące typ parku etnograficznego. W Bokrijk zatem poszczególne budynki nie są od siebie odizolowane lecz są integralną częścią całości układu przestrzennego danego regionu.

Uroczyste otwarcie — z udziałem króla Belgii odbyło się w przeddzień wystawy światowej w Brukseli w 1958r. Rok później ukończono ogólny plan budowy muzeum. Zostało ono zlokalizowane na terenach olbrzymiego ośrodka rekreacyjnego (540 km²) i zajmuje obszar 85 ha. Zamierza się na nim zgromadzić około 100 obiektów. Do 1965 r. włącznie przeniesiono 61 budynków (rocznie przewiduje się postawić od 2—4 obiektów). Pochodzą one z trzech regionów kraju o odmiennym krajobrazie dla których wydzielono w muzeum osobne tereny zamknięte ekranami wysokiej zieleni. Są to: 1 — północna Limburgia i prowincja Antwerpii, 2 — południowa Limburgia i Brabancja, 3 — Flandria. Program muzeum nie obejmuje terenów południowej Belgii. Belgowie przywiązują ogromną wagę do autentyczności pejzażu wsi i oryginalności przeniesionych obiektów. Wokół zagród urządzono ogrody warzywne i kwiatowe a dalej pola uprawne. Atmosferę rzeczywistej wsi pogłębiają stroje regionalne służby dozoru i sieć miękkich ścieżek i dróg komunikacji wewnętrznej. Wnętrza zarówno mieszkalne jak też gospodarcze utrzymane są w takiej atmosferze jakby jedynie chwilowo były opuszczone przez lokatorów. Zgromadzone w Bokrijk przykłady budownictwa ludowego ilustrują ewolucję form architektonicznych od XVI w. po koniec XIX w. Najstarszy budynek przeniesiony z Oostvleteren datowany jest na rok 1507, najmłodszy natomiast na rok 1900. Przeważają budynki o konstrukcji węglowej i szachulcowej z wypeł-

nieniem ceglanym. Zarówno lico drewniane jak i ceramiczne powleka się białą farbą wapienną. Elementy, które nie mogą już spełniać swojej funkcji konstrukcyjnej zastępowane są nowymi, ale to wyłącznie w przypadkach niezbędnych. Jedynym w zasadzie zabiegiem konserwacyjnym jest kąpiel w Xylamonie. Najczęściej wymianie ulegają deski stropowe, szalowania, krokwie i łąty. Obiektom o charakterze usługowym przywrócono pierwotne funkcje, nie rezygnując czasami z wątków teatralnych. W młynie np. ustawiono worki wypełnione trocinami. Mimo iż dachy budynków są przeważnie kryte łatwopalną strzechą nie zastosowano dotąd żadnego zabezpieczenia przeciwpożarowego. Ograniczono się jedynie do zakazu palenia tytoniu. Projektuje się w przyszłości rozwiązać odgromienie poprzez wybudowanie w różnych

punktach terenu wysokich masztów ukrytych wśród drzew.

Słabą stroną muzeum jest zbyt skąpa kadra pracowników naukowo-oświatowych co niewątpliwie ogranicza ten kierunek pracy placówki. Ogółem muzeum zatrudnia 45 pracowników. Frekwencja stale wzrasta i w 1964 r. doszła już do liczby 305 tys. zwiedzających.

Sumując uważam, że muzeum w Bokrijk jest najbardziej zbliżone do współczesnych wymogów stawianych przed tego typu placówkami i może z powodzeniem być wzorem dla nowoczesnych muzeów w plenerze.

Adam Kudła
Wojewódzki Konserwator Zabytków
Katowice

LES PARCS ETHNOGRAPHIQUES EN HOLLANDE ET EN BELGIQUE

Sur le territoire des Pays-Bas se trouvent deux parcs ethnographiques dans le voisinage de la ville Arnheim et dans la région Zaanse-Schans, près de Zaandam.

La Belgique n'a qu'un seul musée en plein air dans la localité Bokrijk, près de Liège. L'exposition de chacun des musées précités est marquée d'un caractère différent qui lui est particulier. Des objets relevant des XVIIIe et XIXe siècles rassemblés dans le musée d'Arnheim illustrent l'architecture des villages de différentes provinces de ce pays. Les bâtiments présentent des intérieurs caractéristiques de l'époque donnée. Dans ce musée ce qui attire tout d'abord c'est un micropaysage du cadre naturel, mais ce qui par contre porte à la critique c'est l'emplacement des bâtiments

n'illustrant point les zones culturelles de la Hollande et la dispersion des objets dans le cadre de l'ensemble dont ils font partie. Le Musée de Zaanse-Schans diffère nettement des principes adoptés dans les autres musées en plein air. Les bâtiments en bois qui s'y trouvent sont dotés d'intérieurs modernes exploités, loués par des personnes privées. Toutes les conditions que l'on pose actuellement à un musée en plein air sont remplies par le Musée d'Openlucht Domein à Bokrijk. Non seulement l'on a tenu compte de l'aménagement des intérieurs caractéristiques pour ce genre de bâtiments aux XVI-e — XIX-e siècles mais encore l'ambiance et le micropaysage ont été conservés pour chaque maison, chaque enclos, pour chaque région envisagée.